

Prezydent podpisał reformę emerytalną

2 czerwca 2012

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał przygotowaną przez rząd ustawę emerytalną. Przewiduje ona podwyższenie wieku emerytalnego dla obydwu płci do 67 lat.

Sejm i Senat pracowały nad nowelizacją przepisów emerytalnych niecały miesiąc, a prezydent podjął decyzję o podpisaniu ustawy w ciągu tygodnia. Komorowski zapewnił, że jego prawnicy wnikliwie badali ustawę i „nie doszukai się istotnych zagrożeń natury konstytucyjnej”.

Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zakłada, że kobiety osiągną docelowy wiek emerytalny 67 lat w 2040 r. Będzie on dotyczył kobiet urodzonych po 30 września 1973 r. W przypadku mężczyzn docelowy wiek emerytalny zostanie osiągnięty w 2020 r. i obejmie panów urodzonych po 30 września 1953 r. Zgodnie z ustawą 1 stycznia 2013 r. wiek emerytalny wzrośnie – dla obu płci – o jeden miesiąc. Potem będzie rósł co rok o trzy miesiące.

Zgodnie z ustawą zmiana nie obejmie kobiet urodzonych przed 1 stycznia 1953 r. i mężczyzn urodzonych przed 1 stycznia 1948 r. Kobieta urodzona od 1 stycznia 1953 r. do 31 marca 1953 r. będzie musiała pracować 60 lat i jeden miesiąc, a urodzona od 1 kwietnia 1953 r. do 30 czerwca 1953 r. – 60 lat i dwa miesiące. Podobnie mężczyzna urodzony od 1 stycznia 1948 r. do 31 marca 1948 r. będzie pracował 65 lat i jeden miesiąc, a urodzony od 1 kwietnia 1948 r. do 30 czerwca 1948 r. – 65 lat i dwa miesiące.

Ustawa zawiera również rozwiązania dotyczące emerytur częściowych. Prawo do nich będzie przysługiwać kobietom, które będą mieć 62 lata i co najmniej 35-letni staż ubezpieczeniowy

(okresy składowe i nieskładowe) oraz mężczyznom, którzy ukończyli 65 lat i mają co najmniej 40-letni staż ubezpieczeniowy. Częściowa emerytura będzie stanowić 50 proc. pełnej kwoty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po osiągnięciu wieku emerytalnego i rozwiązaniu stosunku pracy (w przypadku pracowników) emerytura częściowa będzie – na wniosek uprawnionego – zamieniana w emeryturę z FUS w pełnej wysokości.

Zgodnie z wyliczeniami rządu podwyższenie wieku emerytalnego ma przynieść finansom publicznym oszczędności: w 2013 r. 0,6 mld zł, w 2014 r. – 2,4 mld zł, a w 2015 r. – 5,5 mld zł. W kolejnym roku zmiany mają dać oszczędności rządu 10 mld zł, w 2017 r. – 18 mld zł, a w 2018 r. – 26,4 mld zł. W latach 2019-2020 oszczędności wyniosą odpowiednio: 35,2 mld zł i 48,7 mld zł. W opinii Ministerstwa Finansów skumulowane oszczędności dla funduszu emerytalnego do 2060 roku wyniosą ponad 600 mld zł.

Podwyższenie wieku emerytalnego poparła koalicja PO-PSL oraz większość posłów Ruchu Palikota. SLD, PiS i związki zawodowe zapowiadają skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego.

Opracowanie: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Lewica](#)